

# WŁOSKI KOLEJ

## PISMO NSZZ „Solidarność” – REGION ZIEMI ŁÓDZKIEJ

### STANOWISKO TAJNYCH STRUKTUR

Wobec licznych wątpliwości i pytań kierowanych do RKW i innych struktur, a dotyczących m.in. ewentualnego ujawnienia lub rozwiązania ogniw podziemnych NSZZ „Solidarność”, przedstawiamy nasze stanowisko w tej sprawie, przekonsultowane z działaczami NSZZ „S” ogniw zakładowych i międzyzakładowych.

1. Z uznaniem odnosimy się do inicjatyw mających na celu znalezienie i stworzenie nowych form działania na rzecz NSZZ „Solidarność” i dobra naszego kraju. Pozostajemy w przekonaniu, że Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność” oraz Prezydium ZR Ziemi Łódzkiej służyć będą temu celowi.
2. Stwierdzamy, że podstawowymi ogniwami NSZZ „S” są struktury zakładowe, kierowane przez Tajne Komitety Zakładowe. Przetwanie struktur zakładowych równoznaczne jest z przetrwaniem NSZZ „S”. Natomiast rozkład, rozbicie, czy rozwiązanie struktur tajnych w zakładach pracy, jest równoznaczne z zaprzestaniem rzeczywistej działalności związkowej. Żadne ogólnokrajowe, czy regionalne nie jest w stanie zastąpić dobrze zorganizowanych struktur zakładowych. Rolę i rangę ogniw zakładowych najlepiej rozumieją ci działacze związkowi, którzy mają z zakładami pracy stałe, robocze kontakty. Przetwanie do dziś NSZZ „Solidarność” jako organizacji, pomimo 5 lat represji i prześladowań, jest w ogromnym stopniu zasługą tego, że związek nasz powstał i organizował się „od dołu”, tzn. w sposób najbardziej naturalny. Tak powstała struktura organizacyjna ma największe szanse przetrwania. Obecna rola i znaczenie Ziemi Łódzkiej na związkowej „mapie” kraju wynika naszym zdaniem w dużej mierze z faktu, że RKW od samego początku pozostała wierna dwóm zasadom generalnym: prymatowi struktur zakładowych oraz niezależności od jakichkolwiek ugrupowań politycznych. Zasad tych w dalszym ciągu będziemy przestrzegać.
3. O rzeczywistej sile i znaczeniu każdej organizacji przesądza potencjał ludzki i baza materialna. RKW stoi na stanowisku, że dopóki nie istnieje gwarancja bezpiecznego działania NSZZ „S”, tj. gwarancja, że za działalność społeczną nikogo nie spotkają represje oraz że posiadany sprzęt i inne środki materialne nie ulegną konfiskacie, ujawnienie, bądź rozwiązanie dotychczas działających struktur związkowych byłoby nieuzasadnione i zabójcze dla Związku. Uważamy ponadto, że dopóki NSZZ „S” jest zdelegalizowana, nierealne jest prowadzenie jawnej działalności przez ognia zakładowe, międzyzakładowe, regionalne i TKK. Nie oznacza to braku możliwości prowadzenia działalności jawnej na rzecz przywrócenia legalności NSZZ „S” – widzimy jednak różnice tych pojęć, które tożsamy nie są.

/cd.str.2/

26.10.br do Kościoła Jezuitów w Łodzi, by oddać hołd pamięci księdza Jerzego Popiełuszki, zamordowanego 19.10.84 r. przez funkcjonariuszy SB, przybyły tysiące Łódzian. Po uroczystej Mszy św. koncelebrowanej przez ks. prałata -ta Boguckiego z kościoła św. Stanisława Kostki w Warszawie, w której uczestniczyli m.in. matka, brat i bratanek księdza-męczennika oraz delegacja Huty „Warszawa” z Sewerynem Jaworskim, na symbolicznym grobie ks. Jerzego złożono ponad 150 wieńców od Prezydium ZR Zł„S”, b. więźniów i internowanych, członków „Solidarności” z licznych zakładów pracy, uczelni i szkół grup solidarnościowych i osób prywatnych.

### Pamięci ks. Jerzego

### BUDAPESZT '86

Przed trzydziestu laty, 23 października 1956 r. robotnicy, studenci i żołnierze zajęli budynki budapeszteńskiego radia, ponieważ obrzydli im już oficjalne kłamstwa i pragnęli usłyszeć słowa prawdy oraz dać wyraz swoim żądaniom. Zniszczyli pomnik Stalina oraz wiarygodność reżimu tytułującego się dyktaturą proletariatu i republiką ludową. Ich walka wykażała jednoznacznie, iż tym, czego naprawdę pragnie węgierskie społeczeństwo, jest niepodległość, demokracja i neutralność. Ze chce żyć spokojnie i godnie. Zarówno Rewolucja Węgierska, jak i powstanie w Berlinie Wschodnim, Praska Wiosna oraz niezależny ruch związkowy „Solidarność” w Polsce zostały stłumione przez interwencję radziecką, bądź przemoc krajowych sił zbrojnych. Dla wielu tysięcy w ciągu minionych trzydziestu lat stało się łatwiejsze: są to ci, którzy głośno /cd.str.2/

4. Uważamy za naturalne rotacje i zmieniające się składy osobowe wszystkich ogniw i szczebli NSZZ "S", powodowane najczęściej wypadkami, zmęczeniem, urlopiami itp. To naturalne zjawisko nie powinno być jednak powodem rozwiązania, ujawnienia czy zaniechania działalności istniejących ogniw związkowych.
5. RKM oraz inne struktury międzyzakładowe koordynują i wspomagają związkowe organizacje w zakładach pracy, utrzymują z nimi więź, ustalają wspólny program działania. Analogicznie ogniwo krajowe /TKK/, złożone z przedstawicieli poszczególnych regionów /RKM/- reprezentuje cały NSZZ "S". Przewodniczącym Związku jest Lech Wałęsa, a prawomocnym zagranicznym przedstawicielem Związku jest Biuro Koordynacyjne w Brukseli.
6. Kierując się przedstawionymi powyżej względami stwierdzamy, że nie ujawnimy naszej działalności zarówno na szczeblu regionalnym, międzyzakładowym i zakładowym, przypominając po raz kolejny swe przekonanie, że dla każdego, kto chce działać dla "Solidarności" jest miejsce i ogromne pole do popisu w już istniejących, podzielenych strukturach naszego Związku lub pracy przy ich rozbudowie.

Łódź, 3 listopada 1986 r.

REGIONALNA KOMISJA WYKONAWCZA "S" ZŁ  
MIEDZYZAKŁADOWY KOMITET "S" ZŁ  
MIEDZYZAKŁADOWA KOMISJA KOORDYNACYJNA  
ROBOTNICZY KOMITET OPORU NSZZ "SOLIDARNOSC"  
ŁÓDZKI ZESPÓŁ OSWIATY NIEZALEŻNEJ

## ODZEW

**PIOTRKÓW TRYB.** 30.10.86 r. OKW NSZZ "Solidarność" woj. piotrkowskiego wydała oświadczenie popierające w pełni stanowisko TTK z 12.10.86 r. i stanowisko KWK Ziemi Łódzkiej z 10.10.86 r.

**PABIANICE.** Analogiczne oświadczenie wydała Podkomisja Koordynacyjna Pabianic.

**RADOM, PILA.** Powstały Tymczasowe Rady NSZZ "S" w Radomiu /Witold Król, Jerzy Pierzchała, Jan Rejczak, Jan Paják/ oraz w Pile /Jarosław Gruszkowski, Anna Kałamoniak, Zbigniew Perka/.

**GÓRZÓW WLKP.** Jawną działalność wznowiło Prezydium ZR NSZZ "S" /Edward Borowski, Tadeusz Kołodziejski, Jerzy Gospodarek, Zbigniew Zięba, Franciszek Konaszewicz/.

**GDAŃSK.** Komisja Zakładowa NSZZ "S" Portu Gdańskiego upoważniła Leszka Switka do jawnego występowania w jej imieniu.

**RADOM.** We wsi Lisewo utworzony został Tymczasowy Zarząd NSZZR "Solidarność Wiejska" /Henryk Bąk i Stanisław Adamczyk/.

**ŁÓDŹ.** Po rozmowach wyjaśniających w Wydz. Społeczno-Administracyjnym UWK członkowie Prezydium ZR Ziemi Łódzkiej NSZZ "Solidarność" otrzymali pisma zakazujące działalności. Podobne pisma otrzymują członkowie innych ujawnionych ciał "S" w całym kraju. Pełnomocnik prawny Prez. ZR ZŁ złożył odwołanie od tej decyzji.

wypowiadają swe poglądy i nie są za to wtrącani do więzienia. Jednakże podstawowe postulaty Rewolucji nie zostały spełnione.

### APEL

W dniu rocznicy wzywamy przyjaciół na całym świecie, by wspólnie z nami uczcili pamięć Rewolucji Węgierskiej. Deklarujemy zdecydowanie we wspólnych dążeniach do demokracji politycznej w naszych krajach, niepodległości, pluralizmu opartego o zasadę samorządności, zjednoczenia podzielonej Europy i jej demokratycznej integracji, jak też w wysiłkach na rzecz obrony praw mniejszości narodowych. Z naciskiem wyrażamy wzajemne poparcie w obecnej walce o lepsze, godne i wolne życie w naszych krajach i na całym świecie. Tradycje i doświadczenia Rewolucji Węgierskiej pozostają naszym wspólnym dziedzictwem i inspiracją.

Berlin Wsch. - Budapest - Praga - Warszawa, 23.X.1986.

Apel podpisali: **WĘGRY**-54 podpiszy /m.in. Sándor Csóori, István Csurka, Gábor Demszky, Miklós Horaszi, János Kis, Georgy Konrad, György Krassó, Miklós Meszöly, László Rajk/; **CSSR**-23 podpiszy /m.in. Jiri Hajek, Vaclav Havel, Ladislav Lis, Jaroslav Saba-ta, Peter Uhl/; **NRD**-16 podpisów **Polscy** sygnatariusze to: Konrad Bieliński, Marian Brandys, Jacek Czaputowicz, Marek Czaputowicz, Marek Edelman, Jacek Fedorowicz, Władysław Goldfinger-Kunicki, Jan Andrzej Górny, Janusz Grzelak, Zbigniew Janas, Jan Kielanowski, Wiktor Kulerski, Zofia Kuratowska, Jacek Kuroń, Jan Józef Lipski, Jan Lityński, Barbara Malak, Wojciech Maziarski, Adam Michnik, Leszek Moczulski, Piotr Niemczyk, Zbigniew Romaszewski, Zofia Romaszewska, Krystyna Starczewska, Stefan Starczewski, Aniela Steinsbergowa, Klemens Szaniawski, Jacek Szymanderski, Henryk Wujec /TW, 185

Pismo MPK "S" - "ROBOTNIK" zamieściło w nr. 113/114 rozmowę z działaczem Ruchu "Wolność i Pokój" - PIOTREM NIEMCZYKIEM. Zamieszczamy jej fragment, dotyczący praw nie usankcjonowanych możliwości zmiany wojskowej służby zasadniczej na służbę zastępczą. Oto odpowiedź na to pytanie:

## ZASADNICZA - NA ZASTĘPCZĄ

- Istnieją podstawy prawne do zmiany służby zasadniczej na zastępczą. Są to: art. 140, 141 w dziale V - "Zastępcza służba poborowych", "Ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL". Art. 140 mówi, że "Poborowi uznani za zdolnych do służby wojskowej" /czyli nie ma żadnych warunków dotyczących stanu zdrowia/ - "którzy nie mogą odbywać służby wojskowej z przyczyn niezależnych od organów wojskowych" /a takimi są: zasady no-ralne czy światopogląd/ - "mogą być skierowane przez Komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień do zastępczej służby poborowych". Art. 141 przewiduje, gdzie taką służbę można odbywać. Są to: "zakłady społecznej służby zdrowia, opieki społecznej, ochrony środowiska naturalnego oraz inne zakłady użyteczności publicznej". Bardziej konkretnie jest to ujęte w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29.10.1980r., "W sprawie zastępczej służby poborowych", gdzie § 1 tego rozporządzenia stanowi, że poborowych przemasza się do zastępczej służby na "ich prośbę". Ci ludzie, którzy wmaszali Jankowskiego czy Jankowskiego do więzienia, nie znali tych przepisów! Świad-czyć o tym może odpowiedź udzielona Nakielskiemu: "Ze względu na potrzeby wojska, prośba Obywatela nie może być przyjęta".

- Co poborowy musi zrobić, żeby mógł pełnić zastępczą służbę?

- Z ustawy i rozporządzenia wynika, że musi zwrócić się do komendanta WKU z podaniem o zmianę służby wojskowej na służbę zastępczą. Prośbę niech uzasadni, powołując się na artykuły, które wymienił, ewentualnie § 1 pkt. 1 Rozporządzenia. Jeżeli WKU odpo-wie odmownie, należy się odwoływać. Oczywiście jest cały szereg metod protestacyj-nych, do których można się uciec, wtedy, gdy prawo do służby zastępczej zostanie naru-szone.

## ETAP DRUGI. KTÓRE DNO ?

W oficjalnej propagandzie zadamawia się określenie "drugi etap reformy gospodar-czej". Rzeczywiście - gdy spojrzeć na kalen-darz, czas by zacząć się przygotowywać do jego wprowadzania. Gdy jednak spojrzeć na stan gospodarki po 5 latach "reformis-tycznych" rządów wojskowo-policyjnej dyktatury, pora przestać liczyć na jakie-kolwiek pozytywne skutki podejmowanych przez nią działań, niezależnie od ilości ogłaszanych kolejno etapów. Nie trzeba być szczególnie dociekliwym badaczem, by dostrzec pogłębiający się kryzys i ros-nące zagrożenia. Ba - nie przeliczając na-wet wszystkiego na zawartość własnych portfeli, perspektywy ustabilizowania się własnych rodzin i stopień nowoczesności własnego stanowiska pracy, do prawdziwie katastroficznych wniosków można dojść w oparciu o lekturę li tylko ...oficjalnej prasy. Bo choć prawdy tam niewiele, poucza-jących rozbieżności aż nadto.

Oto np. "Dziennik Łódzki" z 27.10. przyta-cza za wicemarszałkiem M.F. Rakowakiem, iż "nasza sytuacja gospodarcza jest nadal trudna, a proces wychodzenia z kryzysu ha-mowany jest poważnym zadłużeniem, które na bieżąco musimy spłacać - ok. 1,5 mld. do-larów rocznie". Już jednak "Życie Warsza-wy" z 29.10. przytacza za ministrem Finan-

sów Samoilkim, iż "w 1985 r. gospodarka skierowała na obsługę zadłużenia 2 mld. dolarów", a w roku bieżącym skieruje "pra-wie tyle samo".

Rzecz nawet nie w tym, który z panów wie lepiej, a dla którego 0,5 mld. dolarów to drobniarz nie wart doliczania lub odlicza-nia. Wystarczy bowiem sięgnąć po "Życie Gospodarcze" z 9.11., by dowiedzieć się, że po trzech kwartałach br. w obrotach z II obszarem płatniczym uzyskane dodatnie saldo 664 mln. dolarów /nadwyżka eksportu nad importem - przyp. red./, jest niższe w porównaniu z saldem analogicznego okresu roku ubiegłego /802,7 mln. dol./, a także jest nieproporcjonalnie niskie w stosun-ku do salda założonego w CPR na 1986r., czyli do kwoty 1616 mln. dolarów".

W takiej sytuacji naprawdę wszystko jed-no czy potrzeba na obsługę 2 mld., czy 1,5 mld. dolarów. Tak czy owak pieniędzy tych nie mamy i w całości mieć nie będziemy. Kto i ile dapożyczyc - oto zmartwienie nr. 1 pierwszego, drugiego, a chyba i trzeciego /jeśli do niego dopuścimy/, etapu tzw. re-formy.

By nie być gołosłownym i utrzymać się w konwencji "prasa oficjalna donosi", w cy-towanym już numerze "Zw" znajdujemy spr-o-wodzenie z obrad jednej z komisji sejno-wych nt. postępu technicznego: "...plano-wane struktura wydatków na inwestycje po-głębia zacofanie gospodarki. /cd.str./

## KTORE DNO? /cd. ze str. 3/

Z planów jej restrukturalizacji i unowocześnienia zostanie tylko etykieta. Udział wydatków na surowce i przemysł ciężki zwiększył się, a nie zmalał. W poprzednim okresie/1983-85/było to 47% ogółnych nakładów na inwestycje, teraz 49. Za to udział przemysłu elektromaszynowego zmalał -poprzednio 26%, teraz 17%".

Mowa o planie na lata 1985-90...  
No cóż, gdy w Sejmie, którego skład przywykliśmy uważać za dno dna, padają takie stwierdzenia, to w które dno usiłują nas wpędzić ci, którzy plany konstruują?

ML. EKONOMISTA

## TRUDNO O RADE

Tow. tow. Barcikowski i Ciosek dwoją się i troją, aby uściłobić jakiś skład projektu -waznej Rady Konsultacyjnej przy Radzie Państwa. Rzecz w tym, że nikt nie wie, co to ma być za twór, jakie ma mieć kompetencje itp. Stąd daleko posunięta rezerwa. Jak na razie indagowani w tej sprawie p. p. Wielowieyski, Turowicz i Stomma /krąg katolicki/, nie wyrazili ochoty na udział w radzie-widmie. Jedynie prezes warszawskiego KIK-Andrzej Świączki ma ochotę odpowiedzieć na zaproszenie. Wobec sprzeciwu Zarządu KIK, może stracić prezesurę, a nie wiadomo, czy jako osoba prywatna będzie on kogokolwiek interesował.

Tow. Ciosek wysyłał ponoć, że do Rady mają wejść także przedstawiciele "Solidarności". Oto kogo wysyłał tow. Ciosek: Jaro-sława Sienkiewicza, specjalistę od robizackiej roboty, p. Zawadę z Krakowa, który jako jeden z pierwszych wystąpił w wojennej TV oraz Jona Kuźajsa, który przejechał już wszystkie kredyty, łącznie z kredytem zaufania. /notariusz/

## SKPJP

w rocznicę  
11 listopada

Wiele osób nie wie, co oznaczają te litery. Ale wiele widziało np. tablice poświęcone marszałkowi Piłsudskiemu w kościołach O.O. Jezuitów i przy ul. Wschodniej. Powstały one z inicjatywy /m.in./ byłego Społecznego Komitetu Pamięci Józefa Piłsudskiego. Byłego-gdyż po rozmowach przeprowadzonych 25.09.br.w UML, dalsza jawna działalność Komitetu została zakazana. Pod presją sankcji, Uchwałą z dnia 10.10. Komitet zawiesił swoją działalność. Pracował on przez pięć i pół roku jawnie -nawet w okresie wojny, podejmując liczne inicjatywy zmierzające do upowszechnienia i upamiętnienia idei Marszałka. Motem mieć tylko nadzieję, iż członkowie

SKPJP nie rozpieczętną się i będą działać dalej. Niejawnie.

Tak oto władze uczciły pamiętną datę 11 listopada, z którą imię Józefa Piłsudskiego jest nierozdzielnie związane.

## SPRAWOZDANIE Społecznej Komisji Rewizyjnej

Zgodnie ze Statutem NSZZ "S", Społeczna Komisja Rewizyjna NSZZ "Solidarność" Regionu Ziemia Łódzka przeprowadziła kontrolę formalną i merytoryczną działalności finansowej RKW za okres 13 maja 1985-13 maja 1986 r.

ZRÓDŁA FUNDUSZU RKW: 1. Działalność własna RKW; 2. Dotacje centralne; 3. Wpłaty a-nonimowych osób i instytucji potwierdzone, lub nie potwierdzone w prasie.

### OGÓLNY ROZDZIAŁ WYDATKÓW RKW:

1. Dofinansowanie wydawnictw związkowych.....17%
  2. Organizacja akcji specjalnych /radio, ulotki itp./.....12%
  3. Kolportaż.....5%
  4. Koszty organizacyjne /sprzęt, mieszkania, transport, delegacje, papier.....51%
  5. Dofinansowanie działalności związkowej w zakładach pracy i przedsiębiorstwach.....8%
  6. Straty spowodowane niepełnym zwrotem kosztów sprawozdanych wydawnictw.....4%
  7. Inne.....3%
- Komisja uważa, że podany wyżej rozdział środków odpowiada rzeczywistym potrzebom działalności w Regionie, jest więc merytorycznie uzasadniony. Fundusz Pomocy Społecznej rozliczony jest kwartalnie, sprawozdania publikowane w "GL".

SPÓŁCZNA KOMISJA REWIZYJNA

## KOMUNIKAT

W ostatnich dniach na terenie Łodzi kolportowane są książki, które wydrukowane zostały poza granicami Polski. Wydawnictwa te zostały przesłane do kraju bezpłatnie, z przeznaczeniem dla bibliotek i struktur związkowych. RKW stwierdza, iż kierowanie w/w publikacji do kolportażu i pobieranie za nie opłat jest karygodne. Nie jest nam znany cel, na który pobiera się opłaty za te wydawnictwa. Kategorycznie potępiany tego typu działalność. Łódź, 3.11.1986r. ze RKW "S" Zł. /-JAWOP

POTWIERDZENIA: Dziękujemy VERZE za 50 m-tryc. DYREKTOR:-2,0; SNIEZKA:-2,0.  
Na FPS: DYREKTOR:-20,0; DMOJKA:-4,0.

Numer oddano do druku 12.11. Koszt produkcji i egz. 10 zł. W Regionie bezpłatny.